

# **Znaczenie dziedzictwa kulturowego I Rzeczypospolitej dla integracji Europy Środkowej i Wschodniej z Zachodem**

## **Charakterystyka**

Wybór tematu dysertacji jest wyrazem fascynacji autora I Rzeczypospolitą i jej rolą jako miejsca spotykania się kultur Wschodu i Zachodu oraz zjawiskiem wzajemnego przenikania się sztuk pogranicza, tkwiących częściowo w kulturze łacińskiej i zachodnio-katolickiej oraz w greko-słowiańskiej i wschodnio-ortodoksyjnej. Podobne zjawisko tak wyraziście występowało jedynie na Półwyspie Iberyjskim i podbitych przez Imperium Otomańskie obszarach wschodniego chrześcijaństwa.

Rozprawa wpisuje się w nurt „idei jagiellońskiej” rozumianej jako poczucie wspólnoty losów narodów, które znajdowały się pod berłem Jagiellonów, wydzielającą między Europą Wschodnią i Zachodnią obszar Europy Środkowej i Wschodniej. Inspiracją dla autora był cytat z przemówienia papieża Jana Pawła II: „od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”. Wypowiedź ta jest trafną metaforą, podkreślającą fakt, że Europa Środkowa i Wschodnia ma własną, odrębną historię, która może być porównywana z sukcesem procesu integracji w Europie Zachodniej w XX w., który doprowadził do powstania UE. I Rzeczpospolita jednak już kilkaset lat wcześniej zderzyła się z problemami, które zaistniały w Europie: wielokulturowością, wielowyznaniowością, tolerancją i kształtowaniem tożsamości europejskiej, a w Rzeczypospolitej tożsamości wieloetnicznego państwa.

Celem dysertacji jest próba zdefiniowania fenomenu I Rzeczypospolitej oraz zdiagnozowania znaczenia wpływu jej kulturowego dziedzictwa na tożsamość narodów dawnego państwa, a także określenia uwarunkowań obecnego procesu integracji jej dawnych ziem z Zachodem. Problem badawczy oparto na założeniu, że Rzeczpospolita znikając ze sceny politycznej Europy pozostawiła intrygujące dziedzictwo, którego ślady możemy obecnie odnaleźć w kilku państwach powstałych na jej dawnych ziemiach.

Pole badawcze zostało zawężone do tej części obszaru Europy Środkowej i Wschodniej, która w przeszłości tworzyła ziemie dawnego państwa.

Hipoteza zakłada, że kulturowe dziedzictwo I Rzeczypospolitej było jednym z istotnych czynników, które wpłynęły na wybór kierunku integracji z Zachodem przez kilka narodów tej części Europy. Bez fenomenu Rzeczypospolitej

nie byłoby bowiem możliwe ukształtowanie się w Europie Środkowej i Wschodniej obszaru odrębnego kulturowo od Rosji. Procesy integracyjne, które miały miejsce w dawnym państwie wyprzedziły skalą i głębokością obecne procesy integracyjne zachodzące w Europie.

Powstanie Rzeczypospolitej Obojga Narodów było jednym z najciekawszych i niezwykle płodnych kulturowo spotkań dwóch światów o tradycji wschodniej i zachodniej. Fundamentem państwa była tolerancja wyznaniowa, wielokulturowość, wieloetniczność i zasady demokracji szlacheckiej alternatywne wobec panującego w Europie absolutyzmu, specyfiką zaś zespolenie w jeden organizm dwóch państwowości z odmiennymi prawami, różnorodnością językową i przemieszaniem kultur. I Rzeczpospolita będąc w kręgu cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej kształtowała przez kilkaset lat obszar tradycji, języka i współistnienia różnych religii - jej upadek przerwał tę ciągłość, choć nie zdołał zniszczyć. Ekspansja polsko-litewskiego państwa na wschód doprowadziła do cywilizacyjnego zderzenia dwóch imperialnych potęg – Rzeczypospolitej i Rosji. Zwycięstwo rosyjskiego imperializmu i kultury zdeterminowało geopolityczną sytuację Europy Środkowej i Wschodniej aż do czasów współczesnych.

Po I wojnie światowej dla odradzającej się Polski i państw bałtyckich to model państwowości zachodniej był najważniejszym wzorcem. Tendencje takie widoczne też były na ziemiach białoruskich i ukraińskich, choć te narody nie zdołały wówczas zbudować własnych państw. Nie powiodła się również integracja dawnych prowincji I Rzeczypospolitej.

Idea bliskiej współpracy jej narodów, wydawałoby się, że wciąż aktualna na przełomie XX i XXI w., straciła obecnie swoją siłę przyciągającą, ustępując miejsca znacznie atrakcyjniejszej idei integracji europejskiej.

W świetle przeprowadzonych badań ocena założonej tezy nie jest więc jednoznaczna. Trudno jest bowiem precyzyjnie określić, w jakim stopniu dziedzictwo Rzeczypospolitej wpłynęło na państwa bałtyckie, Białoruś czy Ukrainę. Wydaje się jednak, że już obecność Polski, Litwy, Łotwy i Estonii w UE i NATO jest dowodem wyznawania przez te kraje wartości europejskich, które były jednym z fundamentów istnienia I Rzeczypospolitej i jej niezaprzeczalnym wkładem w kształtowanie się europejskiej tożsamości tej części kontynentu.